

SHULAMIT ROTH

ur. 1935; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Lublin, II wojna światowa, ukrywanie się, rodzina Zielińskich, Antek Zieliński, Majdanek, ojciec

Ukrywanie się na wsi pod Lublinem u rodziny Zielińskich

Antek [Zieliński] spotkał ojca w Majdanku, ojciec dał mu futro, ja nie mogę zrozumieć, jak jeszcze w Majdanku miał futro... To jest nielogiczne, nie wiem. Mieliśmy adres matki [Antka], oni mieszkali nie w Lublinie, tylko trochę poza miastem. I ona miała [budynek], gdzie się trzyma [zwierzęta gospodarskie]. Tamśmy się ukrywali, miała świnie, dawała świniom jeść, to stamtąd też dawała nam. I miała psa na dole, przychodziła co rano i krzyczała: – Aj, Żydówy, żyjeta? Dajcie pieniędzy! Dawała nam to, co dawała świniom. Psom dawała lepsze jedzenie. Raz zeszałam do psa, miał mięso, wzięłam mu [to] mięso, to mnie ugryzł. Tam żeśmy byli rok. [W 19]43 roku była najgorsza zima, jaka tylko była. Było 40 stopni na minusie, a myśmy [we cztery], znaczy moja ciotka, moja kuzynka, ja i mama, [miały tylko] taki kocyk. Żeby mnie ochronić [przed zimnem], mama mi ogrzewała plecy, kuzynka przód, a ciotka leżała mi na nogach. Ale mimo wszystko mam [odmrożone trzy palce stóp], nie czuję, znaczy ten duży palec i dwa małe. To od tego czasu to mam. Poza tym, nie byłam chora, nawet nie miałam kataru. To jest ciekawe. Jedzenia nie miałam. Skończyły się pieniądze, to nam powiedzieli: – Nie macie pieniędzy, idźcie.

Data i miejsce nagrania	2009-09-15, Herclijja
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Żak
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"